

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pois. Beau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan atmosfery	Zjawiska atmosferyczne i inne uwagi.
25 6 ^h	27 ^h 2, 71	+9. 0	3 79	Wschodni słaby	Pochmurno	+8. 0
2 2	2, 65	12. 2	3 95	Pl. Wschodni mocny	" "	13. 6
10 10	2, 88	10. 0	4 14	Pl. Wschodni średni	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

(A. N.) Gdy Centralna Rada Narodowa Lwowska przyjął dawniej chwalebny w kraju obchód wiekopomnego zwycięstwa przez Rycerstwo polskie pod wodzą JANA III. Króla Polskiego nad Turkami odniestonego odnowić zamierzyła, — stósownie do Jęj myśli odbędzie się na dniu 29 b. m. i r. w Piątek o godzinie 10tej w Kościele *Podgórskim* uroczyste Nabożeństwo na uczenie 165tej rocznicy bohater-skich czynów Przodków naszych i pamięci oswoho-dzenia Więdnia a razem całego chrześcijaństwa — na które zaprasza się wszystkich dobrze myślących Ro-daków.

Dowiadujemy się z *nader pewnego źródła* że pewni obywatele nie mając bynajmniej sankcyi całego Ludu Krakowskiego *poważyli się samodzielnie* zgromadzić się u obywatela Darowskiego b. sekretarza Sen. Krak. a to w celu *wybrania pierwszych Członków Rady Administracyjnej*, gdzie ob. Kirchmajer zaproponował tym Panom a to w imieniu *Gubernatora* żeby wymienili — kogo sobie życzą na *naczelników Rady Administracyjnej* — Posiedzenie pierwsze rozeszło się bez skutku — przeto drugie posiedzenie u tegoż ob. *Darowskiego* miało miejsce — jednakże gdy ob. *Kirchmajer* powtórnie takowe zaimprovizował wybory — na ówczas trzej tam przytomni wraz z drugimi zaproszeni Obywatele a mianowicie P. P. *Estreicher*, *Borowski* (były więzień) i Antoni Lipczyński b. więzień protestowali przeciw temu, a obywatel *Lipczyński* oświadczył otwarcie swe zdanie w tej treści: „Pomnijcie Panowie, że my tu którzy jesteśmy w liczbie trzynastu (jest to liczba apostołów razem z Judaszem Iskariatą:) nie stanowimy ogółu Ludu Krakowskiego, a tém mniej poszczycić się możemy prawem wyboru nie mając na to sankcyi Ludu całego” — Zatem wtowarzystwie po takim zaintonowaniu obywatela *Lipczyńskiego*, nastąpiło rozdwojenie, i zresztą zupełne rozprzężenie — jakkolwiek obywatel *Kirchmajer* przedstawiał gorliwie, że to się działo, to się czyni dla dobra miasta — i że to należy mieć na uwadze „że JWny. Gubernator nie życzy sobie *żadnego sejmikowania*“ na to znów odpowiedzieć miał ob. *Lipczyński* — że ponieważ

konstytucya Państwa a więc i krajny nasz jest właśnie wynikiem sejmikowania i takowa z woli Cesarza i Narodów należących do cesarstwa jest nam *udzielona*, przeto sejmikowanie jest niezbędnem — *koniecznem*.” Tak więc i to zgromadzenie na niczem speszło. W końcu gdy się rozchodziło, obywatel *Darowski* upraszał przytomnych tam zgromadzonych Członków, żeby dali *słowo honoru* iż to co dotąd tu zaszło ma być odtąd niewyjawioną *tajemnicą*. Imiona członków którzy na pierwszym lub drugim powyz wspomnianym posiedzeniu się znajdowali są następujące:

Obywatel Darowski b. Sek. Sen. Krak.

- Kirchmajer Kupiec.
- Lewiecki Felix.
- Lewiecki Henr syn.
- Popiel
- Badeni.
- Skarzyński Erazm.
- Bochenek Felix.
- Konopka.
- Estreicher.
- Wodzicki Kazimierz.
- Borowski.
- Lipczyński Antoni.
- Niedzielski Erazm.
- Lieke Leon.

Pocieszającą dla nas jest rzeczą, że też przecież i między braćmi naszymi *Wieśniakami* — zdrowy rozsądek polityczny i *prawdy duch narodowy* przebijają zaczęta.

We wsi pewnej *nieдалeko Krakowa*, gdy urzędnik tameczny zwołał wójtów z kilkunastu wsi, oświadczył tymże: że ważne ma rzeczy im powiedzieć — na ów czas jeden z wójtów zapytał się w te słowa: „A co też tam robią nasi deputowani chłopi i panowie? Urzędnik odpowiedział, że jak dotąd, wszystko idzie dobrze, bo wy obywatele odtąd już wcale nie jesteście poddanymi, lecz wolnymi obywatelami kraju na swojej ziemi i zagrodzie, a jeżeli uchwałą tam jakieś wynagrodzenia za straconą pańszczyznę — to przecież i to nie będzie tak źle, jak wam niektórzy wystawiają. „Wszystko to dobrze, odpowię wójt poczciwy — niech im Pan Bóg dopomaga — niech radzą a na dobre — ależ panie! to wszystko nic nie znaczy i nigdy dobrze nie będzie, aż wszystkich urzędników niemieckich

odpedzą, a Polacy sami jako prawe dzieci Ojczyzny zostaną na urzędach — bo Niemiec kiedy się boi, to łąże, to buntuje swoich na swoich, o czém komu się nie śniło, a lud niektóry albo zły albo głupi, to się złakomi kiedy dyabeł kusi — to uwierzy choć i djabłu — a co złe, to Bóg ciężko karze, a za co my nasze dusze mamy potracić za Niemca? co tu przyszedł bez butów? — O nie Panie; dosyć tego, już tego nie chcemy, ale Polak musi być na każdym urzędzie — to będzie i spokój i chwała Boża jak to dawniej bywało.“

M.

My Obywatele krakowscy do obywatela a ukochanego brata naszego *Józefa Ciastoń* Wójta Wsi Podłęż w państwie Staniątek:

Gdy dowiedzieliśmy się, że w roku 1846 w czasie kiedy Niemiec urzędnicy niewinnych i o niczém nie wiedzących braci naszych Wieśniaków pojąc wódką uzbrajali i do rozboju i rabunków na szlachtę buntowali — to wtedy poczciwy i honorowy obywatel Wójt *Józef Ciastoń* z Podłęża, nie tylko że do takowych rozbojów należeć nie chciał, bo wiedział, że zabijać ani też kazać zabijać bliźniego swego nikt nie ma prawa oprócz Pana Boga — a jeszcze tenże obywatel *Józef Ciastoń* drugich, przez Niemców urzędników zaślepionych, od tych rozbojów wstrzymywał, i mówił do nich: „*Bóg z Nieba na was patrzy — a wy też patrzcie — ale patrzcie końca, bo nie tu koniec na ziemi.*“ I tak poczciwy i honorowy obywatel *Józef Ciastoń* wiele przez to uczynił sobie zasługi przed Panem Bogiem, że zbrodni nie dopuścił — a i przed rodakami swemi należy mu się cześć i uszanowanie. My przeto obywatele Krakowa tém pismem naszym na wieczne czasy objawiamy nasze kochanie i serdeczność poczciwemu honorowemu a od nas ukochanemu bratu naszemu obywatelowi *Józefowi Ciastoń*, tak, ażeby on to pismo nasze w późne czasy wesoło i zdrowo żyjąc dziatkom i wnukom swoim mógł pokazywać, a te jego dziatki i wnuki ażeby w szlachetne, poczciwe i prawdziwie polskie ślady jego wstępowali i tak jak *On* zawsze prawymi serdecznymi i cnotliwymi byli synami Ojczyzny Polakami.

(podpisy): Armułowicz obywat. M. K., Xiądz Karczyński P. K., Ferdynand Hałatkiewicz; Antoni Maliszewski prof., Felix Hałatkiewicz lekarz; Jan Zamojski ob., Antoni Czaplński obyw., Delattre ob. Kr., — Jan Wołkowiński ob. K. — X. Antoni Kęcki Spowied., Ignacy Wojciechowski ob. M. K. — Antoni Gloger; Oskar Majer obywat. M. K.; Leon Mikuszewski Naucz. Muz. — Stanisław Mamot prawn. Red. — Władysław Izycy Red. G. Kr.; Julian Miłkowski b. Redaktor; Paweł Grzywiński Dr. Med. i Chir.; Floryan Mikuszewski ob., — Wład. Anczyk Red.; Wład. Gadomski; Jan Szadkowski ob., Józef Verderber ob. M. K., Leon Trembowolski ob. M. K., Alexan. Bugajski W. P. — L. Idzikowski Kapit. w. Bel.; Stan. Słotwiński Czł. Rady Nar. Tarn. Kazim. Rudawski ob. M. K., Stanisław Hałatkiewicz Urzędnik Krym. Krak. — X. Solarski Proboszcz; Majkuciński Katecheta; X. Niewiadomski; Sorg Kwir. ob.

Domyślamy się że *Drezno* będzie kiedyś może przyłączone do Polski — a to zpowodu, że dość prawie większa część Obywateli a mianowicie *Panów* z Krakowa tam się wynosi, a nas niegodnych opuszcza. Zaręczamy tym *Rodakom* naszym, że za powrotem — będziemy umieli oddać zaszczyty należne *peregrynującym patryotom*.

I. S.

Gdy Komendant Zamku w towarzystwie dwóch officerów osobiście oświadczył Redaktorowi, zapewniając słowem oficerskiem, że podana w Numerze wczorajszym wiadomość o Skarbcu na Zamku, jest w całej swojej osnowie fałszywa — albowiem żaden podobny fakt się nie zdarzył; — przeto Redakcyja na takiej zasadzie odwołuje tę mylną bezzasadnie podaną wiadomość.

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

A U S T R Y A.

Wiedeń 24. Armia otrzymała rozkaz złożenia przysięgi na Cesarza konstytucyjnego. — Gazeta wiedeńska zawiera wiadomość urzędową z Medyolanu z d. 19 Września, iż zawieszenie broni z Austrią, stosownie do woli Francji i Anglii, na następne 20 dni przedłużonem zostało.

Wiadomość jest pewna, że Rajcom na pograniczu wojskowem uprzykrzyło się już życie rewolucyjne. Jellaczycz w swoim odwrocie rozesłał na wszystkie urzęda pocztowe pismo ulotne pobudzające do buntu przeciwko Węgrom. Dyrekcyje zaś pocztowe otrzymały rozkaz opieczętować wszystkie przesyłki podobnej odezwy. — Gazeta wiedeńska oburza się na rząd toskański, iż *Polaków* zaciąga w szeregi przeciwko Austryakom.

R O S S Y A.

Przed kilku dniami pisała Gazeta Wrocławska, że w gubernii *Kijowskiej* chłopci zbuntowali się na swoich panów, zabijają i palą wszystko co im upadnie w ręce. Nieroztropność gubernatora *Bibikowa* była przyczyną tego buntu, dwór bowiem *petersburski* na uprzedzenie rewolucyi szlachty miał mu wskazać użycie chłopów tak jak się to w r. 1846 w *Galicji* stało.

Z naszej strony musimy dać gazecie wrocław. zapewnienie, że rząd rossyjski acz srogi, jednak dumny i silny, nie chwyci się nigdy tej podłości, aby miał braci przeciw braciom uzbrajać i pobudzać do wspólnego mordowania się chytrym sposobem. Gdyby przyszło do powstania, co i koniecznie nastąpić musi, o czém i Car wie nawet, bo tego chce i wywoła postęp ducha czasu, w tedy dwór *petersburski* użyje kozaków, kirgizów, czerkiesów i t. d. których tysiące na jego zawołanie czeka, bezdziej chciał mocą przytłumić pierwszy wybuch powstania, lecz wstępnym bojem, otwarciem: dumna zaś jego i potęga nie potrzebuje chytrości, podłości spekulacyjnej. Może kazać knutować na śmierć, wieszkać, ścinać politycznych przestępców, srożyć się jak lew nad ofiarą niewinną, to wszystko przypuszczam ale na Podolu, ani w całym państwie rossyjskiem, nie doczeka się gazeta wrocławska scen galicyjskich, którychby główną sprężyną był gabinet carski, jakkolwiek on jest ciemną i wrogiem braci naszych.

PRUSY.

Berlin 24 Września. Held wydał Plakat, w którym oświadcza, że teraz koniecznie *tak* albo *owak* nastąpić musi; *absolutyzm* albo *rzeczpospolita* ón zaś na wszelki wypadek z ludem trzymać będzie albo zwycięży lub zginie. Z drugiej strony reakcja straszy lud *krwawą* rzeczpospolitą, i namawia aby się rzucił z ufnością w objęcie teraźniejszego rządu.

Jeden z plakatów ułwi o uorganizowanym *spisku demokratów* w Berlinie — podzielonym na 62 sekcji, zaopatrzonych w broń, i dostateczną amunicją. — Wczoraj obiegała pogłoska że Polacy bawiający tu czasowo, otrzymali rozkaz, wydalenia się z Miasta.

Poznań 20 Września. Z Cytadelli dochodzą wiadomości że trzymani tamże powstańcy w łańcuchy odziani, mają za postanie zgniłą, smrodliwą słomę, i są wystawieni na przeciąg powietrza i zimno jesienne. Inkwizycje odbywają się *langsam*, *Gazeta Polska* wzywa władze, aby już przecie roztrzygniono o losie nieszczęśliwych. Stanisław Kolanowski zajmuje się składką.

Kolonia. Demokraci zgromadzają się publicznie, swemi republikańskimi objawami przestraszają rząd pruski, tak że wojska tam ciągnąć zaczynają. — *W Halle* postępują Sasi w podobnym duchu i uczynili do rządu pr. odezwy na ostro.

Koblenc 17. Utworzył się tu związek demokratyczny i już jutro zaczyna być czynnym. Zaszła tu krwawa utarczka wojska z obywatelami, o polowanie.

N I E M C Y.

Frankfurt 21 Września. Wystąpiły tu znów despotyczne prawa na jaw; zniesienie prawa zgromadzania się — nowe prawa o obelgach i buntach, o cenzurze i o szpiegowaniu demagogów.

Gazeta Rządowa Pocztowa żąda rychłego rozwiązania związków demokratycznych nawet w *Wiedniu* i *Berlinie*.

W Ł O C H Y.

Réforme z d. 20 Września pisze: „wiele dzienników upewnia dziś rano, że Karol Albert wzbrocił się stanowczo przedłużyć zawieszenie broni, ponieważ *Austria* nie przyjmuje za zasadę układów, *niepodległości Włoch*. Czy to prawda lub nie, za to ręczyć nie możemy; w kilku jednakże dniach dowiemy się coś pewniejszego, bo dziś kończy się zawieszenie broni. — Tymczasem *Gazeta Augsburska* z d. 18 Września zapowiada, że obie strony są przygotowane *na wszelki wypadek*. — Armia austriacka licząca 140,000 wojska, podniesie się do 180,000. Posiłki z *Wiednia* znaczne zapasy wojenne, i amunicja przesłano już do Włoch. To samo pismo, podług listu z *Medyolanu*, z daty dnia 14 Września donosi nam, że umysły w górnych Włochach są nadzwyczaj wzburzone, mieszkańcy zaczynają tam przybierać coraz groźniejszą postawę. *Lombardowie* palają ciągle nienawiścią ku Austryakom, odgrażają nowym powstaniem, zapowiadając rychłe przybycie *Francuzów*. Słychać nawet było huk dział, i wojsko strzegło bram *Medyolanu*.

Podczas, kiedy dyplomacya (mówi pewien korespondent z *Placencji*) frymarczy naszą sprawą, i apostołuje opieką praw narodowości; dyplomacya działa z jej pocziwością zwyczajną; w *Medyolanie*

kradnie, w *Monza* i *Come* wylicza pałki, w *Brescii* wydaje na rozstrzelanie, w *Padwie* ogłasza stan oblężenia, w *Placencji* rabuje i niszczy, wszystkie armaty austriackie są na miasto zwrócone.

Concordia z *Turynu* zawiera następującą odezwę z daty d. 18 Września: „Oficerowie i żołnierze! — wezwani przez króla do złożenia przysięgi na konstytucję, dokonaliście tym sposobem wielkiego czynu odrodzenia ludu włoskiego. — Na brzegach rz. *Ticino*, dokąd was niezwykłych los wojenny zapędził, obróciwszy twarz ku nieprzyjacielowi któregoście tyle razy czmychającego widzieli, przysięgnijcie, że wierni królowi i konstytucji skoro honor włoskiej powszechnej ojczyzny tego wymaga, rozwinięcie wasze sztandary na ziemi *lombardzkiej* i zmyciecie krwią niewolników gnębiących hańbę, jaką bezswytdne oskarżenie zadało czci waszej.

Jenerał-porucznik dowódcą 4tej dywizyi,
Ferdynand z *Sabaudyi*.

S Y C Y L I A.

Dzienniki neapolitańskie z d. 9 i 10 Września są zapełnione szczegółami o wypadkach *Messeńskich*. Opiewają one pochwały żołnierzy królewskich idących do zwycięstw po gruzach krwi i trupach.

To co powiadano o wysadzeniu minami kilku części miasta przez *Messeńczyków* potwierdza się w części. Lecz armia neapolitańska nie została zniszczona ze szczętem, jak to poprzednio ogłoszono.

Novelliste podaje wiadomości następujące: Przed odjazdem statku *St. George* szczegóły o okropnych wypadkach zaszłych przy oblężeniu i bombardowaniu *Messyny* acz niedokładnie, nie pozwalały jednak wątpić o zupełnym zniszczeniu tego bogatego miasta. — Szturm wojska królewskiego srożył się przed bohaterkim oporem *Messyńczyków*, i nie po 24 czterech godzinach jak powszechnie mówiono lecz dopiero po 5ciu dniach najsroższych wyteżeń ze strony wojska roznoszących pożar i śmierć mogło być miasto zdobyte przez wojska królewskie. *Miny* założone przez *Sycylijczyków*, o których skutku z początku wątpiono, wyrzuciły z okropnym hukiem całe części miasta w powietrze wraz z wojskiem królewskim, które je już zajęło było, nie mniej nad 10,000 *Neapolitańczyków* padło przy tém ofiarą. Liczba ta jest może trochę przesadzona, jednakże podano ją z różnych stron za pewną. — Jednak ofiara *Messyńczyków* nie potrafiła jeszcze wstrzymać nawału *Neapolitańczyków*, którzy się teraz silnie rozpościerają na gruzach dymiących pożarem i zupełnym zniszczeniem. — Król *Neapolu* musiał przecie dowieść światu, że go nie na próżno królem *bombardownikiem* nazwano.

H I S Z P A N I A.

Dzienniki madryckie zaczynają żywo zajmować się propagandą republikańską. Mówią o spiskach i powstaniu. — W *Madrycie* zaszły liczne aresztowania a podług ostatnich wiadomości, wszystkie główne miejsca miasta, od dwóch dni obsadzone wojskiem. *Patrole* piesze i konne krążą po ulicach dzień i noc.

Z *Perpignan* dowiadujemy się że d. 14 Września *Półkownik Victoriano* powstał na czele kilkuset ludzi; idzie połączyć się zkorpusem *progresistów* którym dowodzi *Ramond Mallo*.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 11,241.

OBWIESZCZENIE.

Stósownie do odezwy C. K. Administracji Salinarnéj Wieliczkiéj z dnia 5. Września 1848 Nr. 3727 podaje się do powszechnéj wiadomości iż w dniu 2 Października b. r. od godziny 9 przed południem aż do godziny 6 po południu w Biórze Urzędu Górniczego w Jaworzniu odbywać się będzie licytacja na wydzierżawienie propinacyi piwa, wódek i miodu, jak téż prawa do szynkowania wina, w wsiach do państwa Jaworzno należących jako to: Jaworznia, Niedzieliskach, Długoszynie, Szczakowy Dąbrowy, Byczyny i Jeleniu na czas trzechletni od 1 Listopada 1848 do ostatniego Października 1851 r. — Chęć licytowania mający mogą przedłożyć deklaracyą pisemną, do którój ma być przełączone *vadium* $\frac{10}{100}$ procentu, lub téż zadeklarowanie ustne podawać. — Warunki téj dzierżawy każdego czasu w Biórach C. K. Administracji Salinarnéj Wieliczkiéj, C. K. Ekonomii Górniczéj w Niedzieliskach, w dniu zaś licytacji w Kancellaryi Górniczéj w Jaworzniu przejrzane być mogą.

Kraków d. 19 Września 1848 r.

HOPPE.

Nr. 10,945.

OBWIESZCZENIE.

Na mocy reskryptu Jego Excellencyi JW. Gubernatora z d. 7 b. m. Nr. 3131 podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 4 Października 1848 r. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w Biórach C. K. Urzędu Cyrkularnego licytacya głośna *in minus* na dostawę Efektów ubiorczych dla Gensdarmeryi potrzebnych a to od summy Złp. 7674 gr. 14 $\frac{1}{2}$ poczynając. — Chęć przeto podjęcia się téj dostawy mający, opatrzeni w *vadium* Złp. 770 stawić się w terminie i miejscu oznaczoném zechcą, gdzie zarazem bliższą wiadomość o warunkach i ilości efektów powziąć każdego czasu mogą.

Z Ces. Król. Urzędu Cyrkularnego.

Kraków dnia 15 Września 1848 r.

HOPPE.

W Imieniu

NAJJAŚNIEJSZEGO FERDYNANDA I.

Cesarza Austrii, Króla etc. etc.

Cesarstwo-Królewski Trybunał Miasta Krakowa i Jego Okręgu wydał następujący Wyrok:

Działo się w Krakowie — w Domu Władz Sądowych na Audyencyi publicznej C. K. Trybunału Miasta Krakowa i Jego Okręgu dnia trzynastego Września tysiąc ośmset czterdziestego ósmego roku.

Wydział III.

Obecni:

Czernicki Sędzia Prezydujący

Kopyciński } Sędziowie.

Krzyżanowski }

Syktowski Pisarz.

(podpisano) J. Czernicki, Syktowski.
W skutek przedstawionéj przez Sędziego Krzyżanowskiego Kommissarza upadłości handlu Michała Statowskiego, relacyi w porządku Artykułem 75

Kod. Handl. Księgi III. oznaczonym. Po wysłuchaniu zdania wyznaczonego Sędziego. —

CESARSKO - KRÓLEWKI TRYBUNAŁ

Zważywszy, iż na wyznaczonym terminie przez edykt z dnia 19go Lipca 1848 roku do Nru 5088 Dziennika Trybunału wydanym, do weryfikacyi wierzytelności ciężących upadłość handlową Michała Statowskiego następujący wierzyciele téjże upadłości nie stawili się:

1) Werkenthin wdowa z Kiestrzynia (Cüstrin); 2) Seepelt z Wüste-Waltersdorf; 3) Seiler et Comp. z Tryestu; 4) Schott et Comp. z Frankfurtu nad Menem; 5) Uhle et Szeibert z Szczecina; 6) Gumprecht z Krakowa — przeto

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Stósownie do art. 75 kodexu handl. księgi III. nowy termin do przypozwania niestawiających wierzycieli, dla uskutecznienia sprawdzenia (weryfikacyi) ich wierzytelności dwumiesięczny oznacza.

Wpis ceny złp. sześć ustanawia, który w biórze Pisarza C. K. Trybunału złożonym być ma.

Osądzono w pierwszej Instancyi.

(podpisano) J. Czernicki—Syktowski.

Zaleca i rozkazuje etc. etc.

(podpisano) J. Czernicki—Syktowski.

Zgodność niniejszego odpisu z Wyrokiem oryginalnym zaświadcza. —

Pisarz C. K. Trybunału M. Krakowa i J. O.

(2r.)

Syktowski.

Nr 5223.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wniesionego podania przez Grzegorza Mularskiego, jako nabywey praw successorów s. p. Salomei z Chrzęścikiewiczów Mularskiej, to jest Salomei z Chrzęścikiewiczów Sarnickiej, Maryanny z Chrzęścikiewiczów Spidowiczowej, Franciszki z Chrzęścikiewiczów Czerneckiej, Tekli z Chrzęścikiewiczów Kaniewskiej siostr i Walentego Chrzęścikiewicza brata zmarłej o przyznanie mu spadku po tejże pozostałego z ruchomości i połowy nieruchomości Nr. 67 w Gm. VII. Kleparz położonej, składającego się. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, stósownie do art 12 ustawy hypotecznej z roku 1844 wzywa wszystkich prawa mieć mogących do pomienionego spadku, aby z takowemi w terminie miesiący trzech do Trybunału zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym, po upływie terminu tego, spadek rzeczony zgłaszającemu się Grzegorzowi Mularskiemu, jako nabywey praw successorów zmarłej Salomei Mularskiej przyznany zostanie.

Kraków d. 25 Sierpnia 1848 r.

Sędzia Prezydujący

J. Pareński

(2r.)

Z. Sekretarz P. Burzyński.

Rapport tygodniowy.

Od 18 do 24 Września 1848 włącznie przewieziono Koleją żelazną Krakowsko Górno-szląską:

1,460 osób i

8,260 centnarów frachtu.

Dochód wynosił Złr. 2,606 graje. 7.